

Sygn. akt VIII C 337/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 1 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa P. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 2.691 zł (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 września 2016 r. do dnia zapłaty,
2. umarza postępowanie w zakresie kwoty 536,55 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 3.227,55 zł (trzy tysiące dwieście dwadzieścia siedem złotych pięćdziesiąt pięć groszy) za okres od 24 września 2016 r. do 25 września 2016 r.,
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 874,57 zł (osiemset siedemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 837,19 zł (osiemset trzydzieści siedem złotych dziewięćnaście groszy) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 337/17

UZASADNIENIE

W dniu 13 lutego 2017 roku powód P. C., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 3.227,55zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 września 2016 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wraz z H. C. jest współwłaścicielem samochodu marki S. o nr rej. (...). W dniu 23 sierpnia 2016 roku pojazd ten został uszkodzony przez pracowników warsztatu samochodowego położonego w K., przy ul. (...). Właściciel warsztatu w zakresie odpowiedzialności cywilnej był ubezpieczony u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wyliczył odszkodowanie za naprawę pojazdu na kwotę 624,33 zł oraz wysokość franszyzy redukcyjnej na kwotę 250 zł. Ostatecznie na rzecz współwłaścicieli pojazdu zostały wypłacone kwoty po 187,16 zł. W ocenie powoda przyznane świadczenie nie rekompensuje powstałej szkody, ta bowiem wyraża się kwotą 3.851,87 zł. Powód wyjaśnił ponadto, iż na mocy umowy cesji z dnia 16 stycznia 2017 roku H. C. przelał na jego rzecz wszelkie roszczenia przysługujące mu od pozwanego w związku z powstałą szkodą.

(pozew k. 3-3v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, iż przyznana powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwota w pełni rekompensuje doznaną przez niego szkodę. Dodał, że powód nie uwzględnił stanu technicznego pojazdu, jego wieku oraz przebiegu, co skutkowało zawyżeniem rzeczywistych kosztów naprawy.

(odpowiedź na pozew k. 15-16)

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie, ponadto wypowiedzieli się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii. Po wydaniu przez biegłego sądowego pisemnej opinii uzupełniającej, na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2019 roku, powód ograniczył powództwo do kwoty 2.691 zł, ponadto sprostował początkową datę naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie wskazując, iż te winny być zasądzone począwszy od dnia 26 września 2016 roku.

(protokół rozprawy k. 31-33, k. 109-110, pismo procesowe k. 68, k. 86, k. 103)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. C. był współwłaścicielem samochodu marki S. (...) o nr rej. (...).

(okoliczność bezsporna)

W sierpniu 2016 roku powód oddał pojazd, o którym mowa, do naprawy w warsztacie samochodowym w K., przy ul. (...). Naprawie miała zostać poddana pompa wspomagania kierownicy. W dniu 23 sierpnia 2016 roku podczas wprowadzania auta na podnośnik doszło do uszkodzenia jego tylnych lewych drzwi przez pracownika warsztatu. Uszkodzenie to powód spostrzegł podczas odbierania samochodu.

Właściciel warsztatu posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

(dowód z przesłuchania powoda 00:03:25-00:07:45 elektronicznego protokołu naprawy z dnia 2 października 2017 roku w zw. z 00:06:05 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 1 kwietnia 2019 roku, oświadczenie k. 8, okoliczności bezsporne)

Jeszcze tego samego dnia powód dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku ubezpieczyciel ustalił wartość szkody na kwotę 624,33 zł, przyjmując, iż jej likwidacja może nastąpić poprzez naprawę drzwi. Nie zgadzając się z dokonaną wyceną powód zlecił wydanie prywatnej ekspertyzy, w treści której koszt naprawy określono na kwotę 3.851,87 zł. W piśmie z dnia 13 września 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w/w sumy, akcentując, iż uszkodzone drzwi należy zakwalifikować do wymiany. W odpowiedzi pozwany wyjaśnił, iż brak jest podstaw do zmiany kwalifikacji drzwi tylnych z naprawy do wymiany.

Decyzją z dnia 26 września 2016 roku pozwany przyznał odszkodowanie w kwocie 624,33 zł. Po uwzględnieniu franszyzy redukcyjnej w wysokości 250 zł, do wypłaty została przeznaczona kwota 374,33 zł (2 x 187,16 zł w związku z faktem, iż auto miało dwóch współwłaścicieli).

(pismo k. 9, k. 44, kosztorys k. 24-24v., ocena techniczna k. 37-41, protokół zgłoszenia szkody k. 42-42v., decyzja k. 47, okoliczności bezsporne)

Na mocy umowy cesji z dnia 16 stycznia 2017 roku H. C. zbył na rzecz powoda wierzytelność w postaci odszkodowania z tytułu szkody majątkowej w pojeździe, przysługującą mu od pozwanego Zakładu (...).

Pismem z dnia 17 stycznia 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.227,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 września 2016 roku do dnia zapłaty pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Replikując na powyższe pozwany wyjaśnił, iż nie znajduje podstaw do zmiany wydanej decyzji.

(wezwanie do zapłaty k. 10, umowa cesji k. 43, pismo k. 48, okoliczności bezsporne)

Naprawa poszycia tylnych lewych drzwi samochodu powoda nie przywróci tego pojazdu do stanu sprzed szkody. Niezbędne koszty naprawy samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) z uwzględnieniem rozmiaru i rodzaju uszkodzeń, przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, wynoszą 3.316,29 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 71-73, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 93-94)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron, w tym na podstawie załączonych akt szkodowych. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął również wyjaśnienia powoda. Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego M. P. (podstawowej oraz uzupełniającej). Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W pisemnej opinii uzupełniającej, odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez stronę pozwaną biegły wyjaśnił, że naprawa poszycia drzwi tylnych lewych nie przywróci samochodu powoda w 100% do stanu sprzed szkody, zaznaczając przy tym, iż z materiału fotograficznego nie wynika, aby drzwi te były wcześniej naprawiane. Odnosząc się do lakierowania elementów przylegających biegły wskazał z kolei, że pominięcie w procesie naprawy ich cieniowania spowoduje wyraźną różnicę w odcieniu lakieru na drzwiach tylnych lewych w stosunku do elementów przylegających. Po wydaniu opinii uzupełniającej strony nie zgłosiły do niej żadnych zastrzeżeń, nie wniosły również o jej uzupełnienie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, w zakresie po modyfikacji na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2019 roku, jest zasadne w całości.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnieć należy, że strona powodowa na rozprawie, o których mowa wyżej, cofnęła żądanie pozwu ponad kwotę 2.691 zł oraz sprostowała początkową datę naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków szkody, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 23 sierpnia 2016 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki S. (...). Do zdarzenia doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osłą sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za powstałą szkodę ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody w pojeździe jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili zdarzenia, a jego wartością po zdarzeniu (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed zdarzenia, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu przez powoda oraz późniejsza sprzedaż pojazdu, mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki S. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia 23 sierpnia 2016 roku, z uwzględnieniem części zamiennych i czynności naprawczych pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, wynosi 3.316,29 zł. Przypomnienia wymaga, że jak wskazał biegły, wykonanie samej naprawy poszycia drzwi tylnych lewych nie przywróci pojazdu powoda do stanu sprzed szkody, podobnie jak pominięcie w procesie naprawy cieniowania elementów przylegających. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego M. P. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również – po wydaniu opinii uzupełniającej – podważana przez strony procesu. Wskazać również należy, że pozwany nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby uszkodzone drzwi w samochodzie marki S. przed dniem 23 sierpnia 2016 roku były poddawane naprawie (w oparciu o materiał fotograficzny biegły sądowy wykluczył taką

sytuację), a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, iż uwzględnienie w procesie naprawy konieczności wymiany drzwi prowadziłoby do zwiększenia wartości tegoż pojazdu po szkodzie.

Mając powyższe na uwadze, jak również okoliczność, iż pozwany do dnia wyrokowania wypłacił współwłaścicielom pojazdu łącznie kwotę 374,32 zł oraz wysokość franszyzy redukcyjnej (250 zł), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.691 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 września 2016 roku do dnia zapłaty, co było zgodnie z żądaniem powoda.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie powód zgłosił szkodę w dniu 23 sierpnia 2016, a zatem 30-dniowy termin na wypłatę świadczenia upływał pozwanemu w dniu 22 września 2016 roku, co czyni żądanie odsetkowe powoda w pełni zasadnym. Podkreślić przy tym należy, iż pozwany nawet nie starał się wykazać, iż wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 83 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 1.279 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 162 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800) oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 200 zł.

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 1.100 zł i obejmowały: koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz uiszczoną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 200 zł.

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 2.379 zł.

Powód wygrał spór w 83 %, a przegrał w 17 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 404,43 zł (17 % kwoty ogólnej), a pozwany 1.974,57 zł (83 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 874,57 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od pozwanego kwotę 837,19 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego sądowego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.